



Świątecznie

Czy Słyszysz, jak Aniołowie śpiewają Panu w Niebie?
Nie Słyszysz, Wyłącz komputer to dźwięki dotrą do Ciebie;

Czy Widzisz, jak "Pierwsza Gwiazda" oświeciła drogę wędrowcom?
Nie Widzisz, Zamknij oczy, ten widok dany jest dzieciom
- małym dziewczynkom i chłopcom;

Czy Czujesz, jak pachnie igliwie, placek pieczony przez mamę?
Nie Czujesz, weź opłatek a wtedy cud się stanie;
Przez grube mury popłyną piękne i proste słowa;
Szczęść Boże Wszystkim na Świecie;
Ty Panie Nas w zdrowiu zachowaj.

Marek Dworak



*Niech Święta Bożego Narodzenia obfitują w miłość i radość w gronie bliskich
a 2021 rok przyniesie spokój i wytchnienie członkom i sympatykom „Solidarność”*

życzą w imieniu Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”

Bogumiła Stec-Świdarska, za-ca przewodniczącego

Roman Jakim, przewodniczący ZR

39 rocznica wprowadzenia stanu wojennego



Msza św. celebrowana była przez bpa Edwarda Białogłowskiego, ks. Jana Szczupaka, proboszcza parafii farniej, ks. Władysława Jagustyna, proboszcza parafii Świętego Krzyża i ks. Stanisława Słowika, dyrektora Caritas

13 grudnia 2020 r. w 39. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego o godz. 12.15 w Kościele Farnym w Rzeszowie odprawiona została msza św. w intencji Ojczyzny i ofiar stanu wojennego.

Przewodniczył jej ks. bp. Edward Białogłowski, który wygłosił kazanie. Powiedział w nim m.in.: - Podczas dzisiejszej niedzie-

li wspominamy trudne wydarzenie z naszej najnowszej historii. Przeżywamy bowiem 39 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Ta bolesna rocznica była bardzo trudnym doświadczeniem, ale skłania nas ona także do wspomnień o tym, co się wówczas wydarzyło. Dlatego za tych, którzy w tamtych dniach płacili wielkie ceny, ci którzy mają dziś wdzięczność w sercach po-

winni zapalić światełko pamięci i dołączyć modlitwę. Najpierw za tych, którzy polegli, bo choć jest to najnowsza historia, to do dziś historycy różnej maści, zwłaszcza ci którym nie bardzo zależy na prawdzie, nie potrafią dokładnie określić ile było bezpośrednich ofiar stanu wojennego. To są ci, którzy oddali życie, jak Polska długa i szeroka. W początkowej fazie nie pozwolono nawet na to, żeby była za nich msza święta, aby trumna była, aby stanął krzyż, aby umieszczona została tabliczka z imieniem i nazwiskiem. Feliks Konarski w Piosence „Czerwone Maki na Monte Cassino” zamieścił słowa: „Czy widzisz ten rząd białych krzyży? Tak Polak z honorem brał ślub.(...) Ta ziemia do Polski należy, choć Polska daleko jest stąd, bo wolność krzyżami się mierzy, historia ten jeden ma błąd.” Tymi słowami, upamiętnić można także tragedię sprzed pięćdziesięciu laty. Chylimy dzisiaj czoła, przede wszystkim przed tragedią polskich robotników, poległych w Gdańsku, Szczecinie, Gdyni i w tylu innych miejscowościach, którzy zapłacili za naszą

wolność najwyższą cenę. Klaniamy się również dzisiaj tym, którzy nie zważając na zagrożenie, szykany, więzienie, walczyli o wolność, lub niesli nadzieję, otuchę i pomoc materialną uwięzionym, internowanym, poszkodowanym rodzinom zwalnianych z pracy, wygnanych i tym, którym przez lata trudno się było gdziekolwiek zatrudnić. Dziękujemy dzisiaj za kościoły i plebanie, które były przystanią i ostoją wolności w czas niewoli. Dziękujemy za błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszkę, za jego życie i posługę, który złożył życie za wolność Ojczyzny, Kościoła i za sprawiedliwość społeczną. Dziękujemy kapłanom z kościoła farnego, w którym przez lata odprawiane były mszy o wolność Ojczyzny. Jest wśród nas ks. prałat Stanisław Słowik. Nie wiem nawet, czy wszyscy działacze wiedzą, że to on uchronił sztandar Regionu. W tamtych czasach świątynie dawały także schronienie ludziom kultury. Warto pamiętać o programach, koncertach, o pomocy materialnej dla niezależnych artystów.